



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Środowiska (117.)

20 lipca 2023 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 1055, druki sejmowe nr 3304, 3304-A, 3466 i 3466-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 31)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Zdzisław Pupa)

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie senackiej Komisji Środowiska.

W dzisiejszym porządku mamy o godzinie 11.30 punkt: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw – druk senacki nr 1055, druki sejmowe nr 3304, 3304-A, 3466 i 3466-A.

Serdecznie witam dzisiaj na posiedzeniu senackiej Komisji Środowiska przedstawicieli Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Jest z nami pan Michał Kobyliński, naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym – witam szanownego pana. Jest z nami pan Krzysztof Szymański, naczelnik wydziału w Departamencie Energii Jądrowej. Jest z nami pan Kamil Adamczyk, główny specjalista ds. legislacji w Departamencie Energii Jądrowej. Jest z nami pan Paweł Dębowski, naczelnik wydziału w Departamencie Ocen Oddziaływania na Środowisko. Jest z nami pani Kamila Kuduk z Głównego Inspektoratu Sanitarnego z Departamentu Higieny Środowiska z Wydziału ds. Higieny Komunalnej. Jest z nami pan Wojciech Skowyrski z Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”, zastępca prezesa ds. ochrony przed powodzią i suszą – witam szanownego pana wraz z osobami towarzyszącymi. Szanowni Państwo, witam wszystkich, którzy przyszedli na to posiedzenie senackiej Komisji Środowiska, z Głównego Inspektoratu Sanitarnego, z Ministerstwa

Infrastruktury, z Państwowej Agencji Atomistyki. Witam.

Będziemy starać się rozpatrzyć tę ustawę, która zmierza do udostępniania właściwej informacji o środowisku i jego ochronie.

Witam panią minister, która teraz dotarła do nas. Witam szanowne sekretariaty poszczególnych komisji i państwa senatorów.

Myślę, że jak pani minister zajmie miejsce, to poprosimy ją o przedstawienie, zaprezentowanie przedmiotu ustawy, zawartej w druku senackim nr 1055.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
MAŁGORZATA GOLIŃSKA

Dziękuję.

Zmiany przewidziane w tej ustawie, czyli w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw, wynikają z potrzeby usprawnienia i przyspieszenia procedur inwestycyjnych w naszym kraju. W dużej mierze zostały one zaproponowane przez międzyresortowy zespół do spraw przeglądu uwarunkowań procesów inwestycyjnych w naszym kraju, a wcześniej grupę roboczą, która również pracowała międzyresortowo. Chcemy cały proces wydawania decyzji środowiskowych, przygotowania realizacji inwestycji, szczególnie inwestycji liniowych, inwestycji drogowych, wodnych i przeciwpowodziowych, usprawnić i w konsekwencji znieść niepotrzebne bariery, zdiagnozowane przez poszczególne instytucje czy organy.

W ustawie przewiduje się w nowym art. 59a ustawy ocenowej dla organu właściwego do wydania decyzji środowiskowej obowiązek przeprowadzenia na początkowym etapie postępowania analizy zgodności lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To jest o tyle ważne, że dotychczas ten element badany był już po zaangażowaniu sił oraz środków i często, jeśli okazywało się, że nie ma zgody pomiędzy tymi dokumentami, cała ta praca szła na marne. W projektowanym art. 59a przewiduje się również wyraźne określenie katalogu inwestycji uznanych za inwestycje strategiczne, które nie wymagają badania zgodności lokalizacji z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To jest rozszerzenie dotychczas istniejącej listy takich inwestycji. To nie jest nowość.

Zmiany w zakresie art. 66 ustawy ocenowej mają z kolei na celu wyeliminować wątpliwości interpretacyjne dotyczące zarówno liczby, jak i sposobu przedstawiania rozwiązań alternatywnych wymaganych do opisanego w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko.

Zmiany zapisane w nowym dziale, który został dodany, dziale Va zawierają regulacje wdrażające art. 2 ust. 4 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko, zgodnie z którym państwo członkowskie Unii Europejskiej w wyjątkowych przypadkach może zwolnić dane przedsięwzięcie ze stosowania tej dyrektywy. Ta decyzja o zwolnieniu danego przedsięwzięcia ze stosowania dyrektywy zapadać będzie w drodze rozporządzenia Rady Ministrów po spełnieniu określonych przesłanek. To są kwestie, które wynikają z prawa Unii, ale też są stosowane przez inne państwa członkowskie.

Jeśli chodzi o zmiany w ustawie o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, tzw. specustawie drogowej, to dodaje się nowy rozdział 4a, który przewiduje szczególne zasady przygotowania i realizacji inwestycji na drogach zawierających elementy o istotnym znaczeniu dla obronności lub bezpieczeństwa państwa, a także proponuje się uchylene przepisu o utracie mocy przepisów specustawy z dniem 31 grudnia 2050 r. Te rozwiązania zawarte w przepisach obowiązującej od lat specustawy drogowej

sprawdziły się w zakresie przygotowania i realizacji inwestycji i w przekonaniu Ministerstwa Infrastruktury powinny pozostać na stałe w polskim prawie, podobnie jak przepisy innych specustaw.

Zmiany w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego oraz w ustawie o CPK mają na celu usprawnienie inwestycji w zakresie Centralnego Portu Komunikacyjnego, m.in. poprzez doprecyzowanie przepisów dotyczących prac wstępnych.

Zmiany w ustawie o ochronie przyrody przewidują m.in. uznanie dotychczasowo 10-letnich planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 za bezterminowe. Te plany oczywiście będą podlegały przeglądowi co 6 lat i będą aktualizowane w razie stwierdzenia takiej konieczności lub jeśli aktualizacja będzie wynikać z potrzeb ochrony siedlisk przyrodniczych czy gatunków roślin i zwierząt. Sporządzanie tych planów co 10 lat powoduje dotychczas, że znaczne zasoby finansowe i administracyjne regionalnych dyrekcji ochrony środowiska są poświęcane na realizację tego wymogu, a mniej czasu przeznaczane jest na działania ochronne i kluczowe zadania organów ochrony przyrody.

Zmiany w ustawie o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych, tzw. specustawie przeciwpowodziowej, oraz w ustawie – Prawo wodne mają na celu usprawnienie inwestycji prowadzonych przez Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”, m.in. przez zapewnienie możliwości wejścia na teren nieruchomości, aby umożliwić badania lub prace wstępne. Te przepisy są wzorowane na funkcjonujących już przepisach zawartych w ustawie o CPK oraz ustawie o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Zmiany w ustawie o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących, tzw. specustawie jądrowej, oraz w ustawie – Prawo atomowe mają na celu przyspieszenie procesu inwestycyjnego dotyczącego budowy elektrowni atomowych w Polsce, np. przez rezygnację z obligatoryjnego charakteru wstępnego raportu lokalizacyjnego. Proponuje się również podniesienie maksymalnego limitu wydatków budżetu państwa przeznaczonych na sfinansowanie

realizacji nowych zadań Państwowej Agencji Atomistyki w latach 2024–2033.

Ustawa zawiera też kilka drobniejszych zmian. Część z tych zmian została wprowadzona na etapie prac sejmowych w wyniku zgłoszenia przez posłów poprawek poselskich. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję, Pani Minister, za przedstawienie ustawy.

Poproszę teraz pana mecenasa, pana legislatora o zabranie głosu.

Mamy tutaj, jak widzę, chyba 4 uwagi szczegółowe i są przygotowane 2 poprawki, ale pan mecenas omówi to dokładnie.

Poprosimy pana o zabranie głosu i przedstawienie swojej opinii.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSŁAW RESZCZYŃSKI**

Szanowni Państwo Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Tak jak pan przewodniczący powiedział, w przygotowanej przez Biuro Legislacyjne opinii do omawianej ustawy zawarliśmy uwagi o charakterze ogólnym i kilka uwag szczegółowych.

Jeśli chodzi o pierwszą z uwag ogólnych, to pragnę zwrócić uwagę, że przepisy nowo dodawanego działu Va ustawy o udzielaniu informacji o środowisku – tak będę tę ustawę nazywał ze względu na jej długi tytuł na potrzeby tej wypowiedzi – oraz przepisy nowo dodawanego rozdziału 4a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych nie były przedmiotem konsultacji publicznych zarówno na etapie prac rządowych, jak i na etapie rozpatrywania projektu ustawy w Sejmie. Tu zwracamy uwagę, że konsultacje publiczne stanowią istotny element procesu legislacyjnego w demokratycznym państwie prawnym, a brak możliwości zaopiniowania projektu aktu prawnego przez uprawnione podmioty może skutkować zarzutem niedochowania trybu wymaganego przepisami w trakcie

ewentualnego badania zgodności ustawy z konstytucją.

W naszej opinii wskazujemy jeszcze stanowisko Trybunału Konstytucyjnego zawarte w uzasadnieniu do jednego z wyroków, który mówi, że ramy czasowe prac nad ustawą nie powinny negatywnie wpływać na jakość i przebieg postępowania ustawodawczego, rzetelne przeprowadzenie konsultacji społecznych jest narzędziem służącym stanowieniu lepszemu prawu, proces sprawozdawczy nie powinien być prowadzony w izolacji od przyszłych adresatów prawa, możliwość zapoznania się w trakcie procesu legislacyjnego z opiniami ekspertów znacząco poprawia jakość stanowienia prawa.

W uwadze nr 1 zwracamy jeszcze uwagę, że projekt ten nie został przekazany w trakcie prac legislacyjnych na etapie rządowym do zaopiniowania przez prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, a tym samym nie był zaopiniowany przez Radę Zamówień Publicznych. Rada ta na podstawie art. 500 ust. 2 pktu 2 ustawy – Prawo zamówień publicznych posiada uprawnienie do opiniowania projektów aktów prawnych związanych z prawem zamówień publicznych. W szczególności dotyczy to przepisów rozdziału 4a, dodawanego do specustawy drogowej, zgodnie z regulacjami którego do udzielania zamówień związanych z realizacją tzw. inwestycji drogowo-obronnych stosuje się wyłącznie przepisy ustawy – Prawo zamówień publicznych dotyczące trybu z wolnej ręki. A więc w tym zakresie ta ustawa nie została przekazana do zaopiniowania.

Druga z uwag ogólnych odnosi się do wprowadzenia niniejszą ustawą zmian w ustawie z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów. Tu skrótowo zwrócę uwagę, że zmiany te zostały wprowadzone na ostatnim etapie prac legislacyjnych w Sejmie, a więc w drugim czytaniu. W naszej opinii szeroko podnosimy wątpliwości natury konstytucyjnej. Zwracamy uwagę, że regulacje wprowadzane do ustawy powinny przejść pełną procedurę trzech czytań. Zwracamy również uwagę, że w takiej sytuacji może wystąpić zarzut omijania inicjatywy ustawodawczej poprzez wprowadzenie danych regulacji do ustawy drogą poprawki sejmowej.

Jeśli chodzi o uwagi szczegółowe, to pierwsza z tych uwag odnosi się do art. 1 pktu 7 ustawy w zakresie dodawanego do ustawy o udostępnianiu

informacji o środowisku art. 59a. Zwracamy uwagę, że mamy tu taką sytuację nakładania się poszczególnych regulacji 2 różnych aktów prawnych, które są w tej chwili na etapie rozpatrywania przez Senat. Mianowicie na obecnym posiedzeniu Senatu rozpatrywana będzie ustawa o inwestycjach w zakresie budowy strzelnic realizowanych przez uczelnie. W tej ustawie wprowadzane są zmiany do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku. Tu zwracamy uwagę, że przyjmując, że opiniowana ustawa będzie ustawą późniejszą i później wejdzie do systemu, przykryje ona, że tak powiem, pewne zmiany, które zostały wprowadzone do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku przez ustawę, nazwę ją, o strzelnicach, ale nie wszystkie te zmiany zostaną przykryte. W związku z tym proponujemy jedną zmianę, która spowoduje, że te przepisy nie będą się wzajemnie wykluczać. Proponujemy w art. 59a ust. 4 dodać pkt 24 w brzmieniu: „inwestycji w zakresie budowy strzelnic realizowanych przez uczelnie na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o inwestycjach w zakresie budowy strzelnic realizowanych przez uczelnie”. Jednakże zwracamy tu uwagę na pewną komplikację. Co do zasady w nowelizowanej ustawie zmiany powinny być wprowadzane i odnosić się do ustaw, które już weszły do systemu prawnego, ale ta ustawa o strzelnicach nie weszła do systemu prawnego, jest na etapie prac senackich i nie mamy pewności, że do tego systemu prawnego wejdzie. A przyjęło się – jest taka reguła – że w trakcie prac legislacyjnych kontrolujemy wzajemne nakładanie się przepisów ustaw, które regulują daną materię. I w związku z tym jest nasza propozycja poprawki. Jednakże podkreślamy, że co do zasady zmiany powinny się odnosić do przepisów, które występują już w systemie prawa.

Uwaga nr 2 odnosi się do art. 1 pktu 24 w zakresie dodawanego art. 103b ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku. Tutaj mamy wątpliwość, czy ten przepis nie ma charakteru nadmiarowego i nie powtarza regulacji zawartej w art. 103a we wprowadzeniu do wyliczenia z opiniowanej ustawy. Na chwilę obecną proponujemy skreślenie przepisu art. 103b ustawy, ale w tym zakresie poprosimy jeszcze o wyrażenie stanowiska przez stronę rządową, bo być może nasze biuro z tej uwagi się wycofa, jeśli rząd przedstawi, że jednak ten przepis jest potrzebny.

Uwaga nr 3 odnosi się do art. 7 pktu 6 w zakresie dodawanego art. 33f ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Wskazujemy – co ponownie powtarzamy – że zgodnie z tą regulacją wypełnia on przesłankę udzielenia zamówienia publicznego w trybie z wolnej ręki, określoną w art. 214 ust. 1 pkt 5 ustawy – Prawo zamówień publicznych. My tu jedynie zwracamy uwagę, że w ustawie – Prawo zamówień publicznych występują szczególne unormowania w zakresie udzielenia zamówień publicznych w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa państwa – jest to dział 6 – a ponadto art. 12 umożliwia, co prawda pod pewnymi warunkami, odstępienie od stosowania przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych dla zamówień lub konkursów, m.in. jeżeli wymaga tego istotny interes bezpieczeństwa państwa. A więc wskazujemy, że w ustawie – Prawo zamówień publicznych są regulacje, które, jak się nam wydaje, pozwalają na przeprowadzenie postępowań dotyczących bezpieczeństwa i obronności państwa. Ale, jak mówię, ustawodawca wybrał inną drogę regulacji szczególnej, więc poddajemy tutaj pod rozagę argumentację biura i przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie.

Ostatnia uwaga dotyczy art. 25. Zgodnie ze wskazanym przepisem przepisy art. 59a ust. 4 pktu 13 oraz art. 103 ust. 11 pktu 2 lit. i ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku tracą moc z dniem 1 stycznia 2026 r. Jest to tzw. regulacja samoderogująca, która przewiduje utratę mocy i usunięcie z systemu regulacji. Została ona wprowadzona do ustawy nowelizującej. Tu wskazujemy zasady techniki prawodawczej. Według nas tego typu regulacja o charakterze derogującym powinna być wprowadzona do ustawy zmienianej, czyli do ustawy matki. Jednakże tu nie proponujemy propozycji poprawki albowiem jest to kwestia techniki legislacyjnej i prawidłowości bądź nie. Pozostawienie tych przepisów w ustawie nowelizującej w tym przypadku też będzie skutkowało usunięciem wskazanych przez mnie regulacji z systemu prawa. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję bardzo panu mecenasowi.

Pani Minister, gdyby można się było ustosunkować do tych uwag... A później rozpoczniemy dyskusję.

Ja tylko jeszcze poproszę o informację, czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodową działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa. Nie. Dziękuję serdecznie.

Proszę uprzejmie, Pani Minister.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
MAŁGORZATA GOLIŃSKA**

Bardzo dziękuję.

Co do uwag szczegółowych to oddam głos panu mecenasowi, naczelnikowi w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

(Głos z sali: Proszę powtórzyć.)

Jeśli chodzi o szczegółowe odniesienie się prawne, to oddam głos panu mecenasowi Kobylińskiemu, naczelnikowi w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

A w kontekście poprawki merytorycznej dotyczącej poselskiego projektu o strzelnicach powiem, że przyjmujemy tę propozycję poprawki, żeby uporządkować te kwestie. Faktycznie jednocześnie z naszym rządowym projektem był procedowany w Sejmie projekt poselski i stąd nałożenie się na siebie tych zapisów.

Co do pozostałych kwestii to będę prosiła o odniesienie się pana naczelnika, a w zakresie art. 33f specustawy drogowej – przedstawiciela Ministerstwa Infrastruktury, który również jest na sali.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Proszę bardzo.

**NACZELNIK WYDZIAŁU OBSŁUGI PRAWNEJ
W DEPARTAMENCIE PRAWNYM
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
MICHAŁ KOBYLIŃSKI**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!
Szanowni Państwo!

Nazywam się Michał Kobyliński. Jestem naczelnikiem wydziału w Departamencie Prawnym Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Postaram się krótko odnieść do kwestii podniesionych przez Biuro Legislacyjne.

Jeśli chodzi o pierwszą uwagę ogólną dotyczącą konsultacji publicznych i opiniowania, to należy zauważyć, że projektowana ustawa podlegała konsultacjom publicznym i opiniowaniu, ale na etapie rozpatrywania projektu ustawy przez Radę Ministrów Rada Ministrów podjęła decyzję o rozszerzeniu zakresu ustawy. Ponieważ Rada Ministrów sama uchwała regulamin pracy Rady Ministrów, jest tam też przewidziana możliwość uzyskania trybu odrębnego polegającego na rezygnacji z konsultacji publicznych. I wobec tych dodawanych przepisów zgodę na taki tryb odrębny wydał prezes Rady Ministrów.

A jeśli chodzi o kwestię podniesioną przez pana mecenasa dotyczącą Rady Zamówień Publicznych, to należy zwrócić uwagę, że przepis wskazany przez Biuro Legislacyjne mówi o tym, że do Rady Zamówień Publicznych wpływają projekty aktów normatywnych przedstawione przez prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Zatem my jako organ wnioskujący, czyli Ministerstwo Klimatu i Środowiska, nawet nie byliśmy władni, żeby przekazać ten projekt do Rady Zamówień Publicznych. Tymczasem projekt ten na etapie prac Rady Ministrów był również uzgadniany na bieżąco z prezesem Urzędu Zamówień Publicznych. Jeżeli prezes urzędu chciałby takiej opinii zasięgnąć od rady, to na pewno mógłby to zrobić, tym bardziej że tylko jeden przepis w tym projekcie w ogóle dotyczy kwestii zamówień publicznych.

Jeśli chodzi o drugą uwagę ogólną, dotyczącą dodanej na etapie sejmowym nowelizacji ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów, to należy zwrócić uwagę, że nasza ustawa jest bardzo przekrojowa, nowelizujemy kilkanaście ustaw, głównie z dziedziny ochrony środowiska. Celem tej ustawy jest szeroko pojęte usprawnianie procesów i w tę materię wpisuje się tak naprawdę ta poprawka poselska dodana na etapie prac sejmowych.

Jeśli zaś chodzi o odniesienie się do uwag szczegółowych, to tutaj potwierdzam stanowisko pani minister dotyczące uwagi pierwszej, czyli przyjmujemy propozycję poprawki zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne Senatu, aby uwzględnić strzelnice. Jeśli chodzi o uwagę

drugą, to uważamy, że przepis art. 103b nie jest nadmiarowy, ponieważ art. 103a to jest upoważnienie do wydania rozporządzenia. My chcemy, żeby samo wyłączenie stosowania działów było wyraźnie wskazane w przepisie materialnym, aby uniknąć zarzutu ewentualnej blankietowości upoważnienia.

Jeśli chodzi o uwagę trzecią szczegółową, to tutaj pozwolę sobie oddać głos Ministerstwu Infrastruktury, tak jak pani minister wskazała.

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
DRÓG PUBLICZNYCH
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
AGNIESZKA KRUPA**

Dziękuję bardzo.

Agnieszka Krupa, Departament Dróg Publicznych, Ministerstwo Infrastruktury.

Pozostała mi do omówienia jedna uwaga, dotycząca art. 33f dodawanego w ustawie o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Tak jak pan mecenas wskazał, oczywiście jesteśmy świadomi przepisów, które znajdują się w prawie zamówień publicznych we wskazanym dziale VI i w art. 12, ale, niestety, te przepisy dotyczą ściśle określonych sytuacji. Czyli dotyczą albo zadań typowo obronnych, albo zadań, którym nadano np. klauzulę niejawności na podstawie odpowiednich przepisów. A te nasze inwestycje, które regulujemy w tzw. specustawie drogowej, nie są inwestycjami, które są tylko i wyłącznie o charakterze obronnym czy które mają charakter tylko i wyłącznie zapobiegający zagrożeniu bezpieczeństwa zewnętrznego lub wewnętrznego państwa. Inwestycje, o których w tej ustawie mówimy, są to inwestycje tzw. podwójnego zastosowania, czyli one nie będą służyły tylko i wyłącznie celom obronnym. Przez większość czasu tak naprawdę ich głównym celem będzie cel typowo cywilny, czyli poruszanie się pojazdów. Z uwagi na miejsce, w którym one będą położone, w sytuacji zagrożenia kryzysowego oczywiście one będą mogły być wykorzystywane do celów obronnych, ale to nie jest ich główny cel. W związku z tym nie możemy skorzystać z wąsko rozumianych przepisów zawartych obecnie w prawie zamówień publicznych. Stąd też nasza świadoma decyzja, żeby stworzyć specjalny przepis w specustawie

drogowej. I podtrzymujemy postulat, aby ten przepis w tej ustawie się znalazł, został zachowany. Dziękuję bardzo.

**NACZELNIK WYDZIAŁU OBSŁUGI PRAWNEJ
W DEPARTAMENCIE PRAWNYM
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
MICHAŁ KOBYLIŃSKI**

Jeśli można, Panie Przewodniczący, jeszcze krótkie zdanie do uwagi ostatniej Biura Legislacyjnego...

A mianowicie pan mecenas wskazał, że trudno jest umieścić przepis dotyczący utraty mocy przepisów odnoszących się do specustawy mieszkaniowej. My też długo zastanawialiśmy się nad tym, gdzie go umieścić. Legislatorzy sejmowi brali udział w tych analizach. Oni też wskazywali, że ta zmiana ustawy o planowaniu przestrzennym jeszcze nie weszła w życie, i mówili, żeby się zastanowić, czy w ogóle to wprowadzać. Ale ostatecznie uznaliśmy, że umieszczenie tego przepisu w naszej ustawie nowelizującej będzie dobrym rozwiązaniem. Wiemy też, że Ministerstwo Rozwoju i Technologii, które koordynuje pracę nad tamtą ustawą, jest tego świadome. I ono też taki przepis zaproponowało. To tyle z naszej strony.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję bardzo za informację.

Otwieram dyskusję.

Pani senator, pani profesor, pani przewodnicząca Chybicka prosiła o głos.

Proszę bardzo.

**SENATOR
ALICJA CHYBICKA**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, ja stawiam wniosek o odrzucenie tej ustawy w całości.

I uzasadnienie. Powodów jest mnóstwo, ale może przeczytam te najważniejsze: to, o czym mówił pan legislator, czyli brak konsultacji publicznych, naruszenie art. 7 konstytucji

i wrzutka w ustawie o odpadach, czyli zamach na gwarancję zachowania standardów środowiskowych w przypadku nieograniczonej liczby różnego rodzaju inwestycji. Rząd może przepchnąć praktycznie każdą inwestycję w świetle tej ustawy. Projekt jest niejasny i został rozszerzony właściwie o wszelakie inwestycje. Można tam dopisać każdą. Brakuje definicji inwestycji strategicznej. Nie jest zabezpieczone odpowiednio środowisko. Nie ma zasady prewencji. Nie ma konsultacji środowiskowych. Jest tylko jednorodna ocena jednego człowieka. Wreszcie dyrektywa ocenowa daje ramy, ściśle określa warunki, których owa ustawa nie spełnia. Aktualnie przed TSUE trwa sprawa przeciwko Portugalii. Po przyjęciu tej ustawy my jako Polska będziemy następni przed TSUE. Wreszcie dział Va – wrzutka sejmowa, bardzo niebezpieczna i właśnie niezgodna z programem unijnym, stanowiąca zagrożenie dla przyrody i ludzi. Organizacje pozarządowe w liczbie 80... Tak naprawdę, jeśli spojrzymy do internetu, to okaże się, że ta ustawa zyskała sobie miano lex knebel. I pod tym są wypowiedzi ponad 80 organizacji pozarządowych. Nie będę odczytywać ich wszystkich, choć mam tę listę, gdyby państwo byli zainteresowani. Wiele tych organizacji pisało do mnie bezpośrednio. Dlatego stawiam wniosek o odrzucenie ustawy w całości. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Jest z nami generalny dyrektor ochrony środowiska, pan Szweda-Lewandowski. Dotarł do nas. Witamy szanownego pana.

Myślę, że pan dyrektor się do tych słów odniesie w jakiś sposób. Ale to może za chwileczkę.

Zapytam jeszcze, czy są inne głosy z sali.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Zaraz pana poproszę.

Ja chciałbym tylko zgłosić wniosek o przyjęcie pierwszej poprawki Biura Legislacyjnego, którą pan...

(Głos z sali: ...akceptuje.)

...akceptuje.

A co do pozostałych 3 uwag to nie będę zgłaszał poprawek.

Proszę bardzo, pan prosił o głos.

**EKSPERT W DZIALE MONITORINGU PRAWNEGO I EKSPERTYZ
W ZWIĄZKU POWIATÓW POLSKICH
ADRIAN POKRYWCZYŃSKI**

Adrian Pokrywczyński, Związek Powiatów Polskich.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja w imieniu swojej organizacji, ale też kolegów ze Związku Gmin Wiejskich RP i Związku Miast Polskich pragnę zauważyć, że pierwotny projekt rządowy uzyskał pozytywną opinię Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, ale na etapie sejmowym pojawiły się przepisy, które nas zaniepokoiły, a które wyhaczyliśmy przed etapem senackim. To znaczy chodzi o karanie gmin za pewne opóźnienia. I już w tym momencie sygnalizuję, że my jesteśmy przeciwni. Chodzi o dodanie art. 136aa. Gmina będzie mogła zostać ukarana grzywną w wysokości 2 tysięcy zł za 1 dzień opóźnienia przez wojewódzki inspektorat ochrony środowiska. Jest to kara niewspółmierna do przewinienia, które przewiduje ten przepis. A on reguluje, co ma być dodane w BIP. Tak że zwracamy uwagę, że jest to po prostu dosyć niebezpieczny przepis dla samorządów i że nie było zgody strony samorządowej na tego typu przepisy, bo tych przepisów w pierwotnym projekcie nie było. To jest również wrzutka sejmowa. Tak że na to zwracamy uwagę. I jeżeli będziemy referować ustawę punkt po punkcie, bo nie zostanie odrzucona w całości, to będziemy tutaj zgłaszać poprawki. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan prosił o głos.

**PRZEDSTAWICIEL
ZWIĄZKU MIAST POLSKICH
ADAM OSTROWSKI**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Adam Ostrowski, Związek Miast Polskich.

Ja chciałbym poprzeć przedmówcę. Mamy przygotowaną poprawkę właśnie do tego punktu.

Ja tylko chciałbym wspomnieć jeszcze o tym, że co prawda pierwotny projekt uzyskał pozytywną opinię Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, ale w trakcie prac pojawiały się takie propozycje, ażeby te kary zaproponować i padała kwota 500 zł. My swoją pozytywną opinię oparliśmy na tym, że jednak resort wycofuje się z propozycji wprowadzenia tak dotkliwej sankcji dla samorządów. Przecież mówimy tutaj o funkcjonowaniu administracji publicznej, czyli zarówno administracji rządowej, jak i samorządowej. Czemu mamy stawiać tutaj w dużo gorszej sytuacji samorządy niż administrację rządową? Sankcja tylko dla samorządów? My się z tym zupełnie nie zgadzamy.

I, tak jak wspominałem, mam przygotowaną poprawkę. Możemy ją zgłosić, jeżeli ktoś z państwa senatorów ją zaaprobuje. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję uprzejmie.
Proszę bardzo.

Po kolei. Widzę wszystkich, tak że za chwilę będzie pan.

**DORADCA PRZEWODNICZĄCEGO
DO SPRAW LEGISLACYJNYCH
I PROGRAMOWYCH
ZWIĄZKU GMIN WIEJSKICH
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
MARIUSZ MARSZAŁ**

Państwo Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Pani Minister! Koledzy!

Mariusz Marszał, Związek Gmin Wiejskich RP.

Koledzy w sposób bardzo uproszczony przedstawili problem, który został zawarty w projekcie ustawy. Ja chciałbym tylko spytać panią minister, jak my mamy się z tego obowiązku wywiązywać i czy główny inspektor ochrony środowiska nie będzie mógł zbyt uznaniowo podchodzić do kwestii karania gmin. Rozmawiamy tutaj oczywiście o art. 136aa, ale w korelacji z art. 33a, bo w art. 33a w pkt 3 istnieje zapis mówiący o tym, że podaje się informacje, o których mowa w artykule, do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej

miejsowości najpóźniej do dnia roboczego itd. A w art. 136aa: w przypadku gdy organ realizuje te swoje obowiązki w sposób nieprowadzący do skutecznego poinformowania do publicznej wiadomości. W jaki sposób główny inspektor ochrony środowiska będzie stwierdzał skuteczność poinformowania mieszkańców o tym, że takie postępowanie jest prowadzone?

I kolejne pytanie, Pani Minister: z czego wynika kara w wysokości 2 tysięcy zł za dzień? Jak ją państwo ustaliliście? Ja rozumiem, że kara ma działanie prewencyjne, ma skłaniać samorządy do stosowania przepisów prawa, ale to działanie można uznać za działanie stricte biznesowe. 2 tysiące zł za dzień to dla samorządu są bardzo duże pieniądze. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję bardzo za zabranie głosu.
Pani prosiła o głos. Proszę uprzejmie.

**EKSPERT DO SPRAW
SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH
W PRACODAWCACH
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
MARTYNA SIEMIATYCKA**

Dziękuję za udzielenie głosu.
Martyna Siemiatycka, Pracodawcy RP.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Członkowie Komisji!

My jako Pracodawcy RP chcielibyśmy się jeszcze odnieść do projektowanego art. 2 ustawy, w którym proponuje się zmianę kodeksu cywilnego przez zwolnienie Skarbu Państwa z obowiązku udzielania gwarancji zapłaty za wykonane roboty budowlane. Tutaj były wnoszone poprawki i na etapie pierwszego czytania w komisji sejmowej, i na etapie drugiego czytania. Te poprawki zostały odrzucone. Zwracaliśmy się z prośbą o wykreślenie projektowanej regulacji i rezygnację z dalszego jej procedowania. I dalej o to wnosimy. Chcielibyśmy podkreślić, że jest to szczególnie niekorzystna zmiana, która może spowodować szereg negatywnych konsekwencji na rynku zamówień publicznych po stronie zarówno wykonawców, jak i zamawiających.

Ja tylko pokrótce odniosę się do argumentacji przedstawionej przez stronę rządową, ponieważ pojawiał się argument, że ten przepis powinien zostać usunięty, dlatego że Skarb Państwa jest wypłacalny. To, niestety, nie znajduje tutaj żadnego uzasadnienia, bo wypłacalność Skarbu Państwa, niestety... Przepraszam, może zacznę inaczej. Chodzi o to, że celem gwarancji zapłaty nie jest zapłata wynagrodzenia w ogóle, ale terminowa zapłata wynagrodzenia, tak? Jak dobrze wiemy, Skarb Państwa, pomimo tego, że jest wypłacalny, podczas realizacji inwestycji bardzo często pozostaje w zwłoce albo w opóźnieniu z zapłatą wynagrodzenia. A więc tutaj to, że on jest wypłacalny, nie ma żadnego znaczenia, bo odbieramy ochronę wykonawcom, którzy mając gwarancję zapłaty, posiadają mechanizm prawny pozwalający im skutecznie dochodzić terminowej zapłaty wynagrodzenia. Zniesienie gwarancji zapłaty może spowodować takie negatywne skutki, jak chociażby problemy z płynnością finansową wykonawców i podwykonawców, na których de facto zostaje przerzucony ciężar bieżącego finansowania inwestycji budowlanych. Brak regularnego uiszczania wynagrodzenia może prowadzić do poważnych opóźnień w realizacji inwestycji, może powodować właśnie problemy finansowe wykonawców, a nawet ich upadłość, w tym ograniczenie kręgu potencjalnych wykonawców i podwykonawców, co jest niekorzystne zarówno dla zamawiających, jak i wykonawców, w tym w szczególności dla Skarbu Państwa. Warto też pamiętać o bieżącej, bardzo trudnej sytuacji na rynku budowlanym – najpierw pandemia, potem wojna w Ukrainie, a teraz wysoka inflacja i niewystarczające w tym sektorze limity waloryzacyjne. To wszystko powoduje, że wykonawcy robót budowlanych są w bardzo ciężkiej sytuacji. Firmy zrzeszone w naszej strukturze dość głośno o tym mówią, zresztą nie tylko firmy z naszej struktury, ale ogólnie z sektora budowlanego. Wydaje się, że państwo powinno raczej wspierać wykonawców w tym trudnym czasie, a nie odbierać im kolejne zabezpieczenia.

Nie odnosząc się już do reszty argumentacji, którą przedstawiliśmy w naszym stanowisku, prosimy o rozważenie wykreślenia projektowanej regulacji jako nieadekwatnej. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję.
Proszę bardzo, pan senator Pęcherz.

**SENATOR
JANUSZ PĘCHERZ**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja odniosę się do wypowiedzi przedstawiciela Ministerstwa Infrastruktury odnośnie do zamówienia z wolnej ręki. Słuchając tego tłumaczenia się, dlaczego tak musi być zapisane w tej ustawie, odnoszę wrażenie, że praktycznie każda droga, którą wybudujemy, może służyć obronności. Bo na którymś etapie może to być tak ujęte, że ta droga jest do obronności. Bo akurat zdarzyła się sytuacja kryzysowa, więc na wszelki wypadek możemy traktować ją tak, że będziemy budowali z wolnej ręki, bez zamówień publicznych. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję.
Pani prosiła.
Proszę bardzo.

**PRZEDSTAWICIEL
INICJATYWY SPOŁECZNEJ
„NIE DLA PROJEKTÓW CPK
W CAŁEJ POLSCE”
BARBARA CZERNAWSKA**

Dzień dobry. Barbara Czerniawska, inicjatywa społeczna „Nie dla projektów CPK w całej Polsce”.

Bardzo cieszę się, że padły głosy dotyczące niebezpieczeństw w związku z drogami. Jako strona społeczna też obawiamy się, że tak szeroka definicja, a właściwie brak definicji inwestycji strategicznych oznaczać może pełną dowolność państwa. My jako obywatele czujemy się tą dowolnością zagrożeni. Ta ustawa ma porządkować relacje państwo – obywatel w zakresie dostępu do informacji środowiskowej, tymczasem w nowelizacji mamy całą serię ograniczeń

praw obywatelskich. Proszę zwrócić uwagę na to, że lex knebel przewiduje rygor natychmiastowej wykonalności jako standardową procedurę w przypadku inwestycji strategicznych. Co to znaczy z punktu obywatela? To znaczy że nie mamy konsultacji, nie mamy prawa głosu, coś się dzieje w okolicy i część, istotna część obywateli dowiaduje się o tym dopiero, widząc buldożery przed swoim domem albo może na swoim podwórku. Uważamy, że tak prawo nie powinno być stanowione, więc dziękujemy za ten wniosek o odrzucenie lex knebel w całości. My protestujemy oczywiście przeciwko inwestycjom CPK. To jest lotnisko, to są linie KDP, to są drogi, w tym kontrowersyjna A50, ale mamy też świadomość, że skala destrukcyjnego działania lex knebel jest znacznie szersza. Jeżeli mówimy o drogach obronnych, to na pewno chodzi np. o S16, S8 – drogi, które mają przeciąć biebrzański cud natury. I to nas też jako obywateli dotyczy. Nie chcemy prawa, które niszczy środowisko, a tym samym tak bardzo wpływa destrukcyjnie na obywateli. Bardzo niepokoi nas też militarna narracja wokół CPK i wokół właśnie tej nowelizacji. Tak, nasz sąsiad jest w stanie wojny. Są regulacje, które porządkują możliwości realizacji inwestycji w sytuacjach nadzwyczajnych. Tu mamy do czynienia w naszej ocenie – obywateli, a nie prawników – z wytrychem prawnym. Bardzo prosimy o uważność przy stanowieniu prawa. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo uprzejmie pana.

PRZEDSTAWICIEL
INICJATYWY SPOŁECZNEJ „STOP CPK”
KAMIL SZYMAŃCZAK

Witam państwa.

Kamil Szymańczak, inicjatywa „Stop CPK”.

Bardzo wiele rzeczy już zostało powiedziane, nie chciałbym niczego powtarzać, ale zwrócę uwagę na jedną rzecz – że strona społeczna jest przerażona tym, w jaki sposób stanowi się prawo i w jaki sposób je się uzasadnia. W uzasadnieniu pani minister usłyszeliśmy przed chwilą,

że ustawa ma przyspieszać procesy inwestycyjne. Proszę państwa, nie poprawiać jakość, nie poprawiać zasadność, nie poprawiać skutki ekonomiczne czy społeczne, czy środowiskowe. Ma tylko po prostu przyspieszyć inwestycje. Lex knebel i to, co zostało już powiedziane w Sejmie, lex rympał to są chyba jedne z lepszych określeń dla tego typu postępowania i tego typu stanowienia prawa. Jako strona społeczna nie zgadzamy się na tak stanowione prawo. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Dziękuję.

Nie ma więcej głosów na sali.

Myślę, że poprosimy panią minister i generalnego dyrektora ochrony środowiska, jeśli widzi potrzebę odpowiedzi, ale te pytania czy uwagi były kierowane również do pana. A pani minister pokieruje odpowiedziami na pytania i uwagi.

Proszę bardzo.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
MAŁGORZATA GOLIŃSKA

Bardzo dziękuję. Dziękuję też za te głosy.

Do części z nich chciałabym się odnieść wprost, wskazując, że przekazują nie do końca prawdziwe informacje. Choćby sytuacja dotycząca działu Va. Pani senator wskazała, że to jest wrzutka sejmowa, co nie jest prawdą. To jest przepis, o którym mówiliśmy, że na etapie, kiedy projekt stanął na posiedzeniu Rady Ministrów, decyzja Rady Ministrów była taka, aby przedstawione rozwiązania rozszerzyć o zapisy umożliwiające w sytuacji obecnej wojny na Ukrainie czy potencjalnych potrzeb realizacji inwestycji ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa naszego kraju... Chodziło o to, żeby w naszym porządku prawnym takie działania umożliwić. Stąd wdrożyliśmy wyjątek, który jest zapisany w dyrektywie. A więc nie tworzymy tutaj zapisu, który jest odrębny od obowiązujących w prawie europejskim zapisów, tylko wdrażamy zapis, który już funkcjonuje. Te proponowane rozwiązania są konkretnie w art. 2 w ust. 4 dyrektywy,

którą wcześniej państwu cytowałam, czyli dyrektywy w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko. Taki wyjątek w ostatnim czasie również inne państwa członkowskie Unii Europejskiej – dokładnie ze względu właśnie na czy to zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego, czy to kwestie związane z innymi wyjątkowymi sytuacjami w ich kraju – już wdrożyły i nawet zdążyły zrealizować inwestycje. Te państwa to: Niemcy, Włochy, jeśli dobrze pamiętam, to również Szwecja. W związku z tym ja nie widzę przesłanki do tego, dlaczego akurat Polska, mając te same prawa, będąc w tej samej Unii Europejskiej, korzystając z tego samego prawa unijnego, tego wyjątku akurat nie mogłaby wdrożyć do swojego systemu prawnego.

Również w mediach pojawiły się wypowiedzi wskazujące na to, że te zapisy, które znajdują się w tym projekcie – i dzisiaj to zostało powielone w wypowiedziach niektórych państwa, którzy zabierali głos – właściwie oznaczają, że każda inwestycja, która będzie oceniona przez jednego człowieka, będzie mogła być zaliczona do tych wyjątków. W ustawie mamy jasno wskazane, że zapisy dotyczące tego wyjątku będą określone przez Radę Ministrów, a więc w odrębnym akcie prawnym przyjmowanym przez Radę Ministrów. I tutaj szczególną rolę będzie odgrywał minister obrony narodowej. To on będzie wskazywał te inwestycje, które z punktu widzenia bezpieczeństwa naszego państwa powinny być do tego trybu przypisane. A więc też nie jest prawdą, że to jest jakieś widzimisię i że każda inwestycja będzie mogła być wpisana, zwłaszcza że również w naszej ustawie, ale także w dyrektywie, są wpisane warunki, jakie muszą być spełnione, żeby w ogóle ten wyjątek mógł zostać zastosowany.

Również są zarzuty, że w przypadku tych inwestycji strategicznych – chociaż często w wypowiedziach mówi się generalnie o wszystkich inwestycjach – będzie wyłączona jakakolwiek ocena wpływu na środowisko albo będzie wyłączony jakikolwiek udział społeczeństwa czy reprezentujących interesy społeczności lokalnej organizacji pozarządowych. Tak jak mówiłam, to Rada Ministrów będzie wskazywać w rozporządzeniu, ale nadal będzie przeprowadzona ocena środowiskowa. Ona będzie trochę inaczej wyglądała, niż standardowo się do tego przyzwyczailiśmy, ale cel będzie dokładnie ten sam.

I właśnie generalny dyrektor ochrony środowiska razem z innymi organami będzie określał warunki przeprowadzenia ewentualnych działań, warunki ograniczające i zapobiegające w maksymalnym stopniu negatywnemu wpływowi na środowisko.

Bardzo podobną sytuację mieliśmy w przypadku realizacji zapory na polsko-białoruskiej granicy. Tam też na mocy specustawy były wdrażane działania, ale to nie wyłączyło zaangażowania organów środowiskowych, w tym Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i regionalnych dyrekcji, w przeprowadzenie całego trybu związanego z oceną wpływu na środowisko i wskazanie działań minimalizujących. To działo się równoległe, ale również o środowisko w tym kontekście zadbał. I to jest chyba najważniejsza kwestia, bo była podnoszona wielokrotnie przez państwa wypowiadających się tutaj.

Jeśli chodzi o narrację militarną, to wypowiedź dotyczyła konkretnie CPK. Ja nie przypominam sobie, żeby CPK miał jakiegokolwiek uzasadnienie militarne. To jest raczej właśnie pomylenie inwestycji związanych z obronnością państwa i bezpieczeństwem naszego kraju ze wszystkimi innymi inwestycjami, które dzisiaj są prowadzone, i taka próba jakby uwspólnienia tych wszystkich inwestycji rzekomo jako tych, które będą podlegały tym szczególnym wyjątkom. A więc z tym w ogóle nie mogę się zgodzić.

Jeśli chodzi o kwestie związane z wyłączeniem części zapisów kodeksu cywilnego i ze zwolnieniem Skarbu Państwa od odpowiedzialności, to była tutaj sugestia, że grozi to niewypłacalnością albo nieterminową zapłatą i zabiera narzędzia przedsiębiorcom. Ja w międzyczasie dopytałam panią dyrektor, ile takich sytuacji dzisiaj w Polsce ma miejsce. Okazuje się, że żadna. A więc to jakby potwierdza to, o czym było mówione na etapie prac sejmowych, że faktycznie ten przepis nie łączy się z żadnym ryzykiem dla przedsiębiorców. Co do szczegółów to będę prosiła, żeby przedstawiciel Ministerstwa Infrastruktury powiedział więcej o tym temacie.

Jeśli chodzi o obawy samorządów co do poprawki poselskiej, która została zgłoszona na etapie prac sejmowych, dotyczącej naliczania kary w przypadku niewywieszenia informacji w terminie lub unikania zawiadomienia... Nie wiem, jaka będzie treść poprawki, którą pan zapowiedział, że ma przygotowaną. Oczywiście możemy przeanalizować, jak można byłoby to w inny

sposób zapisać, podjąć dyskusję z posłami wnioskodawcami tej poprawki i wrócić do tematu na dalszym etapie prac, a także wskazać, czy jesteśmy w stanie się przychylić. Ale na ten moment większość sejmowa poparła zapis wskazujący, że zniosłoby to ryzyko niewywieśzania przez część organów w terminie tych informacji, powodujące opóźnienie realizacji inwestycji. A więc jest z mojej strony deklaracja, że możemy się jeszcze raz temu zapisowi przyjrzeć, przedyskutować go z wnioskodawcami i wrócić do państwa z odpowiedzią.

Co do większej liczby tematów to nie wiem, czy pan generalny dyrektor chciałby się szczególnie odnieść do wyjątku w dyrektywie. Jeśli nie...

(Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska Andrzeja Szweda-Lewandowski: Tak. Mogę.)

Bardzo proszę.

**GENERALNY DYREKTOR
OCHRONY ŚRODOWISKA
ANDRZEJ SZWEDA-LEWANDOWSKI**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Co do tych artykułów, które budzą takie emocje i które upraszczają stosowanie dyrektywy ocenowej, to, tak jak już było tutaj wcześniej powiedziane, a co ja jeszcze raz powtórzę: te artykuły w naszej ustawie są implementacją art. 24 dyrektywy, który pozwala w określonych przypadkach uprościć – nie znieść, co jest bardzo ważne – procedury ocenowe. Praktycznie te przepisy z tego artykułu dyrektywy są przeniesione prawie literalnie do naszej ustawy. To jest jedna rzecz.

My, tworząc i konstruując te przepisy, które dają możliwość takich odstępstw, opieraliśmy się na funkcjonującej już ustawie niemieckiej, do której Komisja Europejska absolutnie nie ma żadnych uwag. Jest to praktycznie kalka ustawy niemieckiej, która właśnie dopuszcza w stricte określonych przypadkach pewne odstępstwa od dyrektywy, jeżeli chodzi o inwestycje strategiczne. I ta ustawa niemiecka już funkcjonuje.

Mało tego, proszę państwa, my dostaliśmy od pana komisarza Sinkevičiusa pismo, w którym on porusza ten właśnie temat, czyli temat tych naszych przepisów, będących odstępstwem zgodnie z art. 24 dyrektywy. On absolutnie w swoim piśmie nie zwraca nam uwagi, że coś jest niezgodne z dyrektywą. Zwraca nam tylko uwagę na

to, że należy bardzo wąsko stosować ten artykuł, te odstępstwa – i tak też my będziemy to robili – oraz zwraca uwagę, że, mimo wszystko, musi być przeprowadzona ocena względem obszaru Natura 2000 i musi być podana ocena względem jednolitych części wód, czyli ramowej dyrektywy wodnej. A więc to też pokazuje, że nie są to przepisy niezgodne z prawem unijnym.

Jeżeli chodzi o... Tutaj pani senator mówiła, że nie ma wymienionych definicji inwestycji strategicznych. Otóż one są wymienione w ustawie w art. 59a i odsyłają do specustaw. Ale to nie jest jedyna podstawa, jedyna możliwość, jedyna przesłanka tego, że można odstąpić od stosowania pełnej oceny i stosować te odstępstwa. To musi być bardzo, bardzo dobrze i merytorycznie uzasadnione, tym bardziej że nasza ustawa, tak jak przewiduje dyrektywa, mówi o tym, że jeszcze przed wydaniem decyzji dla takiej strategicznej ustawy trzeba zawiadomić o tym Komisję Europejską. Tak że to jest wszystko transparentne i zgodne z dyrektywą.

Tutaj jest wielka obawa, wyrażana przez wypowiedziających się, że będzie to można praktycznie stosować do każdej inwestycji, jak się ją lepiej lub gorzej uzasadni. No nie, proszę państwa, tak nie będzie. Będzie to, tak jak to jest w Europie, stosowane w wyjątkowych przypadkach. Kilka inwestycji, np. te niemieckie gazowe, było właśnie opartych o przepisy art. 24 dyrektywy i bodajże jedna w Szwecji, jedna we Włoszech. A więc są to absolutne wyjątki, które muszą być bardzo dobrze uzasadnione. I żaręcam, że żadna inwestycja CPK nie powstanie w oparciu o te przepisy, ponieważ nie będzie spełniała warunków, które narzuca dyrektywa. Jest to obawa kompletnie płonna z państwa strony.

Na ostatnim szczycie NATO – to jest informacja prasowa, więc ja żadnej tajemnicy nie zdradzę – była np. omawiana możliwość przedłużenia wojskowych rurociągów dostarczających paliwo, natowskich, z terenów Niemiec na teren Polski. W obecnej sytuacji, jaką mamy za wschodnią granicą, gdyby np. taki rurociąg musiał powstać szybko i był dobrze uzasadniony, to najprawdopodobniej mógłby powstać na podstawie przepisów art. 24, ale są to naprawdę bardzo duże wyjątki.

Tutaj były zarzuty, że nie będzie konsultacji społecznych, że nie będzie można się odwołać. No, będzie można się odwołać od tej decyzji, jeżeli jakakolwiek decyzja na podstawie tych

przepisów o odstępstwach powstanie. Dyrektywa mówi w tym przypadku, że trzeba będzie po prostu obwieścić, ogłosić i podać do publicznej wiadomości wszystkie materiały związane z taką inwestycją. I nasza ustawa to przewiduje zgodnie z dyrektywą.

I jeszcze jedna rzecz na koniec, Panie Przewodniczący, bo jest też taka obiegowa opinia o tych odstępstwach, że nie będzie żadnej oceny środowiskowej, przyrodniczej itd. Otóż nie, ona będzie, tylko te przepisy derogacyjne mówią o tym, że jeżeli ta ocena przyrodnicza, ocena środowiskowa, ocena wpływu na ludność miałyby trwać tak długo, że po prostu wykonanie tej inwestycji – po roku czy po pół roku, bo tyle trwa przygotowanie tych materiałów – straciłoby sens, to można pewne elementy tej oceny, o której powiedziałem, wykonywać w trakcie projektowania tej inwestycji, w trakcie jej wykonywania, czyli realizacji tej inwestycji, i później, już w momencie, kiedy ta inwestycja będzie funkcjonowała. I wszystkie te elementy będą oceniane, tylko będą oceniane na kolejnych etapach realizacji danej inwestycji, tak żeby po prostu skrócić okres przygotowania. Bo jeszcze raz podkreślę, że to będą, mówiąc kolokwialnie, inwestycje pilne, niecierpiące zwłoki. I tylko takie będą mogły być w oparciu o te przepisy realizowane. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję bardzo.

Pani minister wspomniała jeszcze o infrastrukturze, tak?

Czy ktoś z Ministerstwa Infrastruktury chciałby zabrać głos w tej sprawie?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Małgorzata Golińska*: Tak, będę prosiła o odniesienie się do tego zarzutu Pracodawców RP.)

Proszę bardzo.

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
DRÓG PUBLICZNYCH
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
AGNIESZKA KRUPA**

Dziękuję bardzo.

Potwierdzam to, co powiedziała pani minister Golińska. Jeżeli chodzi o przepis kwestionowany przez Federację Przedsiębiorców

Polskich i organizację Pracodawcy RP, to my absolutnie nie widzimy takiego zagrożenia. Tak wynika z doświadczenia resortu infrastruktury. Nie mieliśmy absolutnie żadnego przypadku, w którym wykonawca musiał dochodzić swoich praw w zakresie pozyskania wynagrodzenia z gwarancji, którą uzyskał od zamawiającego. Niestety, muszę potwierdzić, że mieliśmy takie przypadki, że wykonawcy występowali o ustanowienie takiej gwarancji. Ale te przypadki – tak naprawdę każdy z nich – miały miejsce, czyli wykonawca korzystał z tego przepisu, tylko i wyłącznie w sytuacji, kiedy miał jakieś problemy z realizacją zamówienia. Wtedy trochę wykorzystywał ten przepis, żeby ewentualnie móc bez konsekwencji finansowych rozwiązać umowę. Ponieważ w sytuacji, kiedy zamawiający nie udzieliłby mu tej gwarancji, wykonawca mógłby bezkosztowo, bez płacenia kar umownych wypowiedzieć umowę. W każdym przypadku, w którym wykonawcy zwracali się do zamawiającego – w naszym przypadku jest to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – generalna dyrekcja w terminie udzielała tych gwarancji. W związku z tym wykonawca nie miał szansy rozwiązać na tej podstawie umowy. I, pomimo udzielonych gwarancji, nigdy nie doszło do sytuacji, w której wykonawca musiałby dochodzić swojego wynagrodzenia właśnie z tej gwarancji. Zawsze wynagrodzenie wykonawcy jest płacone w terminie. Co więcej, od dłuższego czasu, naprawdę już od paru lat, mamy z wykonawcami ustalony termin przyspieszonej płatności za wykonane roboty. Płacimy nawet na podstawie przejściowych świadectw płatności. W związku z tym ten zarzut, że wykonawcy muszą bardzo długo czekać na swoje wynagrodzenie i ono jest udzielane nieterminowo, jest absolutnie chybiony. Co więcej, nawet z punktu widzenia prawnego Skarb Państwa nie może dopuścić do sytuacji, w których będzie realizował swoje zobowiązania nieterminowo. Bo tak jak niewypłacenie wynagrodzenia, tak samo nieterminowe wypłacenie wynagrodzenia to jest narażenie Skarbu Państwa na dodatkowe koszty, m.in. odsetki. I ta sytuacja również podlegałaby odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. W związku z tym żaden publiczny zamawiający nie może dopuszczać do takiej sytuacji. Oczywiście mogą się zdarzyć przypadki, iż wykonawca twierdzi, że powinien dostać wynagrodzenie, a go nie dostanie, ponieważ nie będzie

miał odebranych robót. Ale w takiej sytuacji nie możemy mówić o opóźnieniach, ponieważ dana robota nie została wykonana bądź została nie należycie wykonana. I taka sytuacja nie mogłaby podlegać tym przepisom kodeksu cywilnego. Zatem w dotychczasowej historii tego przepisu nie mieliśmy żadnej takiej sytuacji, że wykonawcy dochodziliby swoich praw do otrzymania wynagrodzenia na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, ale mieliśmy przypadki, kiedy ten przepis był wykorzystywany niezgodnie z pierwotnym celem. Dlatego też nie widzimy takiej potrzeby, jeśli chodzi o dalszą rację bytu tego przepisu w systemie prawnym. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję bardzo.

Pani minister złożyła deklarację, że jeszcze przeanalizuje propozycje dodatkowych poprawek, które mogą być złożone w trakcie debaty plenarnej w Senacie. I wtedy byśmy te poprawki ewentualnie rozpatrzyli. Mam nadzieję, że te uwagi, jeżeli pani minister się zdecyduje, zostaną senatorom przekazane oraz przyczynią się do usprawnienia i poprawy tej ustawy, która jest. Ale to po analizie, która zostanie przeprowadzona.

Czy są jeszcze inne uwagi? Nie ma.

W takim razie, Szanowni Państwo, mamy 2 poprawki. Jedna, najdalej idąca, o odrzucenie ustawy w całości, zgłoszona przez panią przewodniczącą, panią prof. Chybicką. Jeżeli ten wniosek nie uzyska większości głosów Komisji Środowiska, to będziemy głosować nad poprawką, którą zgłosiłem, a która znalazła akceptację Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

W takim razie przystępujemy do rozstrzygnięcia.

Kto jest za odrzuceniem ustawy w całości, zechce podnieść rękę. (3)

Kto jest przeciw?

6 głosów przeciw.

Kto się wstrzymał?

Nikt się nie wstrzymał.

Komisja Środowiska nie poparła wniosku o odrzucenie ustawy w całości.

Wobec powyższego przystępujemy do przegłosowania poprawki, którą przedstawił pan mecenas i w przypadku której zawnioskowano o jej przyjęcie.

Czy trzeba poprawkę przedstawić? Chyba już nie trzeba.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie potrzeba.

W takim razie kto jest za przyjęciem tej jedynej poprawki zaakceptowanej przez rząd, zechce podnieść rękę. (9)

Jednogłośnie poprawka została przyjęta.

Dziękuję serdecznie.

Pozostaje zgłoszenie senatora sprawozdawcy.

(Głos z sali: Teraz całość...)

(Głos z sali: Nie, całość ustawy.)

A, jeszcze cała ustawa, tak?

Kto jest za przyjęciem ustawy w całości, zechce podnieść rękę.

6 głosów za.

Kto jest przeciw?

3 głosy przeciw.

Nikt się nie wstrzymał.

Ustawa uzyskała większość głosów członków komisji, czyli będziemy rekomendować przyjęcie ustawy z jedną poprawką.

Zostaje wyznaczenie senatora sprawozdawcy.

Kto się z państwa zgłasza na sprawozdawcę?

**SENATOR
JÓZEF ŁYCZAK**

Bardzo serdecznie...

(Głos z sali: Mikrofon! Mikrofon!)

...prosimy o wyrażenie zgody panią prof. Chybicką.

**SENATOR
ALICJA CHYBICKA**

Dobrze.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Pani prof. Chybicka, zgłoszona przez pana senatora Łyczaka, wyraża zgodę.

Dziękuję szanownym państwu za udział w posiedzeniu senackiej Komisji Środowiska.

Zamykam posiedzenie Komisji Środowiska.

Dziękuję bardzo.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy